GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 42. 13. Marca 1817.

Zalakocki.

Wiadomości kraiowe

Ze Lwowa. — Naywyższa Kancellarya nadworna, przesłała bezpośrednio W. Ignacemu Czerwińskiemu, znanemu z pism swoich Obywatelowi, dekret następuiący:

Do Urodzonego Ignacego Lubicz Czerwińskiego, Dziedzica dóbr Grzędy w Cyrkule Lwowskim.

Doniosło tu C. K. kraiowe Gubernium Galicyyskie o kilkuletnich usiłowaniach Jego w wydawaniu i rozszerzaniu pism pożytecznych, przyczyniaiących się w przedmiotach religiynych i moralnych do oświecania mieszkańców Galicyyskich. Ceniąc Rząd z wdzięcznością tę szlachetną i zamiarom iego odpowiadaiącą staranność, oświadcza Mu za to naywyższe ukontentowanie w tem przekonaniu, że i nadal ieszcze przykładać się będzie do rozszerzania tego, co iest dobrem i pożytecznem.

W Wiedniu d. 9. Stycznia 1817.

(Podpisy) Ugarte. Widmann.

Za gorliwem staraniem Magistratu Tarnopolskiego, zebrano znowu 152 ZR. w W.W. u mieszkańców miasta Tarnopola, iako dobrowolną składkę na szkołę tameczną.

Gmina mieyska Rybotycze, w Cyrkule Sanockim, obowiązała się na uposażenie Nauczyciela szkoły gminney, w temże miasteczku na iey żądanie utworzyć się maiącey, składać corocznie po 100 ZR. w monecie takiey, iaka się każdego czasu w obiegu znaydować będzie. Do podobneyże składki 100 ZR, iako też do bezpłatnego dostarczania drzewa na opał, tudzież materyałów i zapłacenia robotników, którzy nowy dom szkolny stawiać będą, obowiązał się Dziedzic, W. Paweł Tyszkowski.

W. JX. Kazimierz Zacharski, Łacińskiego obrządku Pleban w Bliżniem, w Cyrkule Sanockim, otworzył dnia 7. Stycznia r. b. szkołę, w którym to zamiarze własnym kosztem ieden pokóy wyporządzić kazał, a obowiązek uczenia młodzieży na siebie przyiął, i do tego pomocnika utrzymuie.

Tak temu zacnemu Pasterzowi, iako też i innym szlachetnym Dawcom, kazał Rząd kraiowy za ich dobroczynne czyny ukontentowanie swoie oświadczyć, i takowe publicznie ogłosić.

W. Jan Rudnicki i małżonka iego Teressa z Rogowskich Rudnicka, Właściciele dóbr Olpin w Cyrkule Jasielskim, powoduiąc się duchem patryotyzmu i ludzkości, osłodzili los iednego wysłużonego żołnierza tym sposobem, iż uwolnionemu od służby z C. K. pułku piechoty Barona Reiskiego kapralowi, Woyciechowi Ciąborowi, całą zagrodę z uchyleniem wszelkich powinności inwentarskich, tak dla niego samego, iako też i dla iego potomków, prawem dziedzictwa nadali, i na to formalny dokument, w księgach gruntowych dominikalnych zapisany, wydali.

C. K. Rząd kraiowy poczytuie sobie za obowiązek ten czyn szlachetny i pożyteczny, za który W. Rudnickiemu i małżonce iego podziękowanie oświadcza, publicznie ogłosić.

Na tworzący się w tym Kraiu prowincyonalny fundusz dla inwalidow woyskowych, ofiarowano znowu w Galicyi:

W Cyrkule Sanockim: Dominium Nozdrzec 50 ZR., a Dominium Pisarzowce 10 ZR.

Nadto przyrzekły Dominia Brzozow, Jasienica i Iwończe, że kilku inwalidów przez całe ich życie utrzymywać będą.

W Cyrkule Jasielskim: Dominium Krocanka obowiązało się 10 ZR., Gmina zaś tegoż samego nazwiska 5 ZR., razem więc 15 ZR. corocznie, przez trzy po sobie następuiące lata, od miesiąca Maia r. z. począwszy, składać.

Te patryotyczne ofiary podaie Rząd kraiowy niniejszem do publiczney wiadomości.

Z Wiednia d. 28. Lutego. — Xiążę Metternich, Minister Stanu, Konferencyi i Spraw zagranicznych, doniósł N. Panu, iż d. 12. Lutego r. b. dla godnego obchodzenia roczni y urodzin J. C. K. Mości, utworzyło się ze wszystkich klass mieszkańcow tuteyszych Towarzy-

stwo dla wspierania nieszczęśliwych tuteyszych, których liczba pomnożyła się z przyczyny teraźnieyszych, bardzo ciężkich czasów. „Gdy Towarzystwo zawiązało się w nadziei otrzymania protekcyi monarchiczney, przeto raczył N. Pan przesłać Xięciu Metternichowi następuiącą nayłaskawszą uchwałę:

„Nie tylko, że zezwalam z ukontentowa„niem na proszoną przez WCPana w imieniu „Towarzystwa protekcyę, lecz nakazuię oraz „Władzom kraiowym, aby we wszystkich, do „zakresu ich działania należących wypadkach, „dawały mu albo na żądanie, lub też z własne„go popędu pomoc. Uwiadomisz WCPan To„warzystwo o tey Moiey uchwale, i doniesiesz „mu, że Ja Pierwszy do subskrypcyi należeć „zamyślam."

Franciszek.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Poradnik Królewsko-Hannowerskiego Poselstwa w Rzymie, Radca nadworny P. Leist, iest iednym z naygruntownieyszych Publicystów Niemieckich, a następcą sławnego Püttnera, Professora prawa Niemieckiego w Gettyndze, poźniey zaś następcą Jana Müllera, jeneralnego Dyrektora oświecenia publicznego w byłem Królestwie Westfalskiem. Radca Kaestner z Hannoweru, iest Sekretarzem pomienionego poselstwa. Ma ono rozwiązać to ważne zagadnienie: iakim sposobem sprawy wyznawców religii Katolickiey z Rządem Niemiecko-Protestanckim, za pośrednictwem Dworu Papiezkiego naydogodniey urządzonemi bydź mogą.

W Bolonii oprowadzano w kaydanach po ulicach kilka osób, z domu roboty odprawionych, które z pieców gminnych gwałtownym sposobem chleb pozabierały, a potem posłano ie na galery do Ankony.

Dnia 2go Lutego odprawiły się w klasztorze PP. Urszulanek w Parmie obłoczyny córki Hrabiego Kaietana Nasallego, która imie Maryi Ludwiki Ignacyi przybrała. Nayiaśnieysza Kiężna Parmy była na tey uroczystości obecną, i włożyła na nowicyuszkę welon zakonny.

Wielka Brytaniia.

Lord Castlereagh miał dnia 7. Lutego w Izbie Niższey długą mowę, w którey przekładał wydatki potrzebne na rok następuiący, i wyłuszczył, iakie maią bydź wprowadzone redukcye. Doniósł, iż Ministrowie chcą tego roku zmnieyszyć woysko z 99,000 na 81,000, to iest 5,000 w Kraiu, a 13,000 w osadach; oszczędzi się tym sposocem 1,334,000 funt. szterl. (13,340,000 Złot. Reń.) Potęga morska ma bydź podobnież zmnieyszona z 33,000 na 19,000 ludzi, na czem Skarb zyska 3,717,000 funtów szterlingów. Wyraził daley, iż Urzędnicy kraiowi gotowi są także uczynić znaczne ofiary z pensyi swoich. Wspomniał także, iż po tak długiey woynie niepodobna było zmnieyszyć od razu podatków, że na samey liście cywilney oszczędzi się rocznie 209,000 funt. szterl., i że Xiążę Rejent w teraźnieyszych okolicznościah postanowił 50,000 funt. szt. (500,000 Zł. Reń.) poświęcić dla publicznego dobra, a więcey ofiarować nie może, bo hoyność iego żadnego dla Kraiu nie przyniosłaby pożytku, a byłaby nawet szkodliwą dla Korony, gdyby Naród musiał płacić iako zaległość to, co wziął iako dobrodzieystwo. — Po nieiakich sporach, postanowiono większością 210 kresek przeciwko 117 wyznaczyć Kommissyę do rozpoznania: w czemby można wprowadzić oszczędność, bez zaszkodzenia służbie kraiowey.

Gdy na sessyi Izby Niższey dnia 11. Lutego Lord Castlereagh wniósł, aby wyznaczony został Wydział do roztrząśnienia stanu Skarbu i oszczędności, P. Tierney oświadczył, iż na opędzenie wydatków kraiowych trzeba będzie przynaymniey 3 milliony funt. szterl. pożyczyć. Co się tycze odstąpienia pewnych części dochodów przez Ministrow, późno Izba takowe doniesienie odbiera. Nie słych ć, ażeby kto z posiadaiących nieczynne urzędy, odstąpił swoiey płacy.

Na sessyi Izby Niższey d. 14. Lutego, Lord Cochrane podał prośbę kilkunastu osób w Hampshiru, które zwołał w okolicy Portsmutu.

Lord Castlereagh doniósł, iż Lord Camden, jeneralny Kassyer Skarbu, odstępuie 10,000 funt. szterl. z swoiey płacy dla Kraiu, i przestaie rocznie na 2,500 funtów szterlingów.

Trudniła się potem Izba rozmaitemi podanemi prośbami. Niektórzy stronnicy Oppozycyi, iako to, PP. Wynne i Brougham uczynili wzmiankę o błędach historycznych, iakie się w nich znayduią. Oświadczyli, iż Lud właśni iego naczelnicy oszukuią; iż podpisuie prośby, które nie tylko fałszywe, ale nawet nierozsądne myśli obeymuią; czyni zaś to iedynie w uczuciu biedy swoiey, i z chęci

chlego iey zaradzenia; domaga się opieki i pomocy od Parlamentu, a reszta osnowy prośby bynaymniey go nie obchodzi. P. Brougham zapewnił, iż iest prawdziwym przyiacielem Ludu, i dla tego podał przysłane na iego ręce prośby, od których blisko 6 funt. szterl. na poczcie zapłacił. Prawie 500,000 ludzi podpisało te podania, wystawuiące obraz ich nędzy i obeymuiące prośby o ulgę. „Potrzeba zatem (rzekł) wnosić, iż rzeczywista bieda iest prawdziwą przyczyną poruszeń Ludu, który domagaiąc się oszczędności i nieiakiey odmiany, ma prawo, aby go wysłuchano. Z moiey strony szczerze tego pragnę, bo inaczey mogłoby bydź za późno; należy wyrwać Lud z rąk ludzi, którzy go zdradzaią i mogą pogrążyć w przepaść sto razy większych nieszczęść, iakie teraz ponosi!" (Mowa ta dowodzi, iak strona Oppozycyyna spuszcza z tonu. Toż samo spostrzegać można w pismach publicznych rzeczoney strony.)

P. Francis Burdett mówił o haniebney powolności dla Ministrów, zepsuciu Izby i potrzebie odmiany; lecz Mowca Izby przywołał go do porządku; powstał potem P. Burdett na nową modlitwę kościelną za ocalenie życia Xięcia Rejenta, która do tronu Wszechmocnego Boga zanosi fałsz, twierdząc: iż zbrodniczą i zdradziecką napaść na Xięcia Rejenta popełniono. Tak nierozsądne zaprzeczenie oczywistego czynu, skłoniło wszystkich Członków Izby do zawołania: Słuchaycie! Słuchaycie! Niezmieszał się tem P. Burdett i w dalszym głosie oświadczył, iż raczey takowe twierdzenie iest zbrodniczą zniewagą Narodu; zdaie się bowiem, iż szaleństwo cały Naród ogarnęło. Powstały ieszcze większe okrzyki: Słuchaycie! Słuchaycie! a rozgniewany P. Burdett umilkł i usiadł.

Lord Lascelles podał ważną prośbę rękodzielników w fabrykach wełnanych Yorkshiru, skarżących się na używanie zbyt licznych machin. Lord Castlereagh oświadczył się za tą prośbą.

Badaią pilnie osoby, dla zbrodni politycznych dnia 9. Lutego aresztowane. Evans oyciec, mocno się gniewa, że go wiedney klassie z Prestonem, Huntem z wspólnikami chcą łączyć.— Podczas zgromadzenia Ludu na polu Spafieldskiem, dnia 10go Lutego, popisywali się na temże samem polu w stronie więcey ku północy leżącey, szermierze na kułaki; byli nimi pewien Żyd, imieniem Izrael, i pewien Coulthaud. Zakład szedł o 5 gwineów, a po upłynieniu 10stu minut, Żyd został zwycięzcą.

Królestwo Polskie.

Dziennik Praw zawiera następuiące postanowienie rządowe:

W Imieniu Nayiaśnieyszego
Alexandra I.
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc. etc.
Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W rozwinięciu dalszem postanowienia naszego z dnia 21. Maia 1816go r. względem zapewnienia Warszawie korzyści miasta składowego, na przełożenie Kommissyi rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Tytuł I.
Zasady ogólne.

Artykuł 1. Miasto Warszawa mieć będzie corocznie dwa Jarmarki walne, pierwszy w Maiu w drugi Poniedziałek po S. Jakóbie, drugi w Listopadzie w pierwszy Poniedziałek po Wszystkich Swiętych, przeto Jarmark postanowieniem naszem poprzedniem na dzień 25sty Czerwca oznaczony, ustaie.

Art. 2. Każdy z tych Jarmarków trwać ma 3 tygodnie, z których pierwszy, wstępnym, drugi właściwym targowym, trzeci tygodniem wypłat zwać się będzie.

Art. 3. Wszyscy, produkta, towary, płody fabryczne, rękodzielne i rzemieślnicze tak kraiowe, iak zagraniczne, na te Jarmarki sprowadzaiący, lub wyprowadzaiący, używać maią swobód niżey wyszczególnionych.

Art. 4. Prawa i zwyczaie, iakie za granicą na Jarmarkach walnych, handluiącym służą, na ninieyszych Jarmarkach zachowanemi bydź maią.

Art. 5. Wymiar sprawiedliwości niezwłoczny i pewny, obmyślony został podczas Jarmarków w sporach między handluiącymi, stosownie do osnowy Tytułu Vgo.

Art. 6. Przeznaczamy Deputacyę główną jarmarczną złożoną: 1mo. Z Prezydenta Municypalności i Policyi Miasta Stołecznego Warszawy. 2do. Z Kommissarza Skarbowego, Członka mieyscowey Kommissyi Woiewódzkiey. 3tio. Z Assessora prawnego. 4to. Z dwóch Kupców znacznieyszych mieyscowych, zasiadaiących z głosem doradczym.

Art. 7. Deputacya ta pod kierunkiem Kommissyi rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi zostawać ma, i czynność swoią niezwłocznie rozpocznie. Naradza się ciągle i przedsiębierze wszelkie przygotowawcze środki do zaprowadzenia tych Jarmarków, i do zapewnienia wygody dla handluiących.

X 2

W przedmiotach tyczycych się osadzenia Urzędu celnego jarmarcznego i popierania dochodów skarbowych, Deputacya ta, wprost do Kommissyi Przychodów i Skarbu udawać się będzie. Obie wie zaś Kommissye za wzaiemnem porozumieniem się działać maią.

Art. 8. Członki i Officyaliści do Urzędu celnego jarmacznego na iey przedstawienie mianowani będą, na których dobierać ma ludzi zalecaiących się obyczaynem i grzecznem obeyściem, znaiomością rzeczy i iezyków.

Art. 9. W ciągu Jarmarku każdego, Deputacya ta: a.) załatwia szybko, i bez dalszego odwoływania się, przedmioty wszystkie Administracyyne, Policyyne, Skarbowe, Jarmarku dotyczące, w takich przypadkach, gdzieby zwłokę za szkodliwą osądziła; b.) czuwa nad postępowaniem Urzędu celnego jarmarcznego, któremu w tym celu instrukcyę przepisze; c.) przestrzega, aby Kupców zagranicznych nie trudzono o mniey znaczne skarbowe uchybienia; d.) w ogólności wszelkiemi sposobami starać się będzie dział niom handlowym łatwość i wolność potrzebną upewnić.

Art. 10. Ważnieysze uchybienia celne, po rozpoznaniu i wniesieniu z aktami przez Assessora prawnego, Deputacya rozstrzygać będzie. Stronie zaś, któraby na iey uznaniu przestać nie chciała, służyć ma odwołanie się do Kommissyi rządowey Przychodów i Skarbu, lub do właściwego Sądu

Tytuł II.
O sprowadzeniu Towarów na skład lub Jarmarki walne.
Oddział 1.
O składach i okręgach Jarmarkowych.

Art 11. Gmach Marywil zwany, z wszystkiemi zabudowaniami do onego należącemi, między ulicami Senatorską, Wierzbową, Trębacką i nową Senatorską, przeznaczamy wyłącznie na użytek Jarmarkowy; tym celem urządzone tam będą: a.) Składy skarbowe. b.) Sklepy, mieszkania, składy i budy, do naięcia dla Kupców obcych przybywaiących na Jarmarki, i inne dogodności. c.) Mieścić się w nim będzie podczas walnych Jarmarków Deputacya z Urzędem celnym jarmarcznym, kassą i expedycyami wszelkiemi do onegoż należącemi. d.) Dla bezpieczeństwa towarów na składach będących, ustanowieni zostaną tamże stróże z funduszów mieyscowych płatni. e.) Deputacya jarmarczna oznaczy ceny pomierne od składów, sklepów, bud i mieszkań, ażeby Kupcy przybywaiący ciężeni nie byli. f.) Okrąg ten cały od wszelkiey konsystencyi woyskowey ma bydź wolny.

Art. 12. Komora wodna do przybiiania statków i szybkiey expedycyi ma bydź dogodnie urządzona. Przy niey wystawione będą składy bezpieczne na produkta i towary wodą idące. Ten plac służyć będzie za drugi okrąg jarmarkowy.

Art. 13. W celu przywiedzenia do skutków Art. 11 i 12, Kommissye rządowe Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu, plany stosowne niezwłocznie przedstawią nam do zatwierdzenia. Obadwa okręgi jarmarczne od przemyceń maią bydź obwarowane.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Rossya.

W gazecie le Conservateur Impartial, z Petersburga pod dniem 8. (20.) Lutego, czytamy co następuie: „Obwieszczenie Kommissyi umorzenia długow, które w różnych gazetach umieszczone było, naylepiey zostało przyięte. Wiadomo, że w roku 1812stym, Rząd Rossyyski otworzył pożyczkę 20,000,000 rubli, na które Kommissya umorzenia długów wydała obligi z obowiązkiem w siedm lat opłaty, to iest: dnia 15. Lipca 1817."

„Pomimo zniszczeń i kosztów ogromnych na woynę, którą Rossya prowadzić była przymuszona, nie tylko procenta, w roku 1812, epoce naiazdu nieprzyiacielskiego, regularnie były opłacane, ale też opłacane były z góry w przeciągu lat kilku. Taż Kommissya umorzenia długów uwiadamia teraz, że właściciele iey obligów mogą, od dnia 15. Lutego roku teraźnieyszego przychodzić dla otrzymania opłaty, w złocie lub srebrze, kapitału i procentów, aż do dnia opłaty."

„Pomimo ufności, na którą Rossya w różnych czasach tak zasłużyła, wierzyciele Stanu nie mogą sobie obiecywać wypłaty przed terminem. Podobne działanie wyświeca zarówno prawość Rządu, Administracyę iego finansów i niewyrachowane źródła tego wielkiego Państwa."

Do gazety Kuryera Litewskiego załączoną iest mowa Ignacego Jacewicza, Marszałka Powiatu Telszewskiego, miana na posiedzeniu Zgromadzenia szlacheckiego Gubernii Wilenskiey, odprawionem d. 31. Stycznia (12. Lutego), w którey ten Obywatel proponował: aby nie nakładać na włościan poborów potrzebnych na utrzymanie Sądów szlacheckich, Składu Deputacyi wywodów szlachectwa, Marszałków i Sądów granicznych z ich Kancelaryami; lecz, aby zamiast tego nałożyć podatki na zbytki i marnotrawstwo stanu szlacheckiego.